



Echo Bocianka

KWARTALNIK SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ BOCIANEK W KIELCACH NR 28 czerwiec 2016 ISSN 2081-0792

Z Bocianka na Artwińskiego

Autobusy linii nr 102 zgodnie z prośbami mieszkańców naszego osiedla będą dojeżdżały do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

Takie zapewnienie złożył dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Kielcach. Autobusy linii 102 dojeżdżać mają na ulicę Artwińskiego od sierpnia.

Czytaj na stronie 4

Uratowali jeże



Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek uratowali rodzinę jeży, która zamieszkała w osiedlowej altanie śmietnikowej.

Pracownicy spółdzielni, Zbigniew Wieczorek i Lechosław Marzec zaalarmowani przez mieszkańców zabrali samice jeża z młodymi ze śmietnika. Matka z małymi żyje w bezpiecznym miejscu i co ważne na wolności.

Decyzje Walnego Zgromadzenia

Zwiększyć ściągalność zaległości czynszowych od mieszkańców osiedla oraz zwiększyć liczbę nasadzeń zieleni. To niektóre z wniosków przyjętych przez Walne Zgromadzenie SM Bocianek, które odbyło się w czerwcu tego roku.

Członkowie spółdzielni podczas obrad wysłuchali sprawozdań z działalności Rady Nadzorczej i Zarządu, któremu udzieliли absolutorium. Podjęto także uchwałę w sprawie podziału nadwyżki bilansowej za 2015 rok w wysokości 780 tys. zł.

Czytaj na stronach 6-7

Nowe podzielniki kosztów ogrzewania

Po 11 latach użytkowania w 32 budynkach starszej części naszego osiedla nastąpiła konieczność wymiany podzielników kosztów centralnego ogrzewania. W wyniku ogłoszonego przetargu nowym partnerem spółdzielni w zakresie dostarczenia podzielników oraz rozliczania kosztów ciepła została kielecka firma ECO-THERM.

Zgodnie z wymogami przetargu nowe podzielniki wykorzystują w swoim działaniu dwie czułe sondy temperaturowe. Ponadto umożliwiają dokonywanie odczytów drogą radiową. Dodatkowo nowe podzielniki zbierają i zapisują znacznie więcej danych, co powinno umożliwić dokładniejsze i bardziej realne rozliczanie kosztów CO.

Nowością jest to, że nowo montowane podzielniki firmy ECO-THERM umożliwiają rozliczenie kosztów ogrzewania z uwzględnieniem tzw. komfortu cieplnego i na taki też system zdecydowała się nasza spółdzielnia. Warto zaznaczyć, że na taki sam sposób rozliczania zdecydowały się inne kieleckie spółdzielnie, m.in. Na Stoku, KSM, czy Słoneczne Wzgórze.

W celu obliczenia jednostek komfortu cieplnego podzielnik kosztów ogrzewania oprócz rejestrowania zużycia ciepła przez dany grzejnik, rejestruje także średnią temperaturę pomieszczenia, co nie było



możliwe w poprzednich podzielnikach.

Natomiast podobnie jak w poprzednich rozliczeniach będą miały zastosowanie współczynniki redukcyjne uwzględniające położenia lokali w bryle budynku, mające za zadanie wyrównanie szans uzyskania podobnego komfortu cieplnego za podobną cenę bez względu na położenie lokalu w budynku oraz współczynniki oceny mocy grzejników.

Czytaj na stronie 3



W NUMERZE

Ile będzie kosztowało docieplenie bloków

Ponad 23 miliony złotych - na taką kwotę oszacowano koszt docieplenia bloków na terenie osiedla Bocianek (bez Nowego Bocianka, który spełnia obowiązujące normy). Wycena jest jednym z elementów wykonanego niedawno audytu energetycznego. Władze spółdzielni na termomodernizację budynków chcą zdobyć pieniądze z Unii Europejskiej.

Czytaj na stronie 4

Budowlanka ze Zgody wciąż z nami

Od ponad ćwierć wieku Spółdzielnia Mieszkaniowa Bocianek korzysta z wiedzy, doświadczenia nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kielcach. Współpraca obydwóch placówek rozpoczęła się od malowania klatek schodowych na naszym osiedlu. Dziś uczniowie wykonują głównie prace remontowe i naprawy.

By podnieść swoje umiejętności zawodowe w maju 2016 roku 33 uczniów z ZSZ nr 1 w Kielcach wzięło udział w zagranicznych praktykach zawodowych.

Czytaj na stronie 5

Pomysł utworzenia Centrum Usług Senioralnych

Podczas ostatniego Walnego Zgromadzenia członków SM Bocianek padła propozycja utworzenia na naszym osiedlu Centrum Usług Senioralnych. Pomysł, choć nowy, już zaczął wzbudzać spore emocje. Ma zarówno zwolenników jak i przeciwników. O co chodzi i jak miałyby być finansowana nowa placówka? O wyjaśnienie poprosiliśmy autora koncepcji - Krzysztofa Nawrota, członka Rady Nadzorczej.

Czytaj na stronach 8-9

Udział w Walnym Zgromadzeniu to nasz obowiązek

Oddał blisko 65 litrów krwi, uwielbia czytać, jest zapalonym kibicem sportowym, a udział w Walnym Zgromadzeniu uważa nie tylko za przywilej, ale obowiązek członka spółdzielni. Rozmawiamy z Marcinem Drozdowskim, pierwszym w historii naszej spółdzielni przewodniczącym Rady Nadzorczej.

Czytaj na stronie 10

Mamy nowy plac gimnastyczny



Nowy plac gimnastyczny powstał obok boiska wielofunkcyjnego.

Nowy plac gimnastyczny powstał na terenie osiedla Bocianek. Znajduje się przy boisku wielofunkcyjnym nieopodal szkoły podstawowej.

Montaż trwał zaledwie dwa dni. Plac gimnastyczny kosztował około 30 tysięcy złotych. Budowa była zaplanowana i ujęta w tworzonym na wiosnę planie remontów.

- Dwa lata temu przyszła do nas grupa młodzieży, która napisała petycję, pod którą zebrała podpisy mieszkańców osiedla. Petycja zawierała postulat, aby na terenie osiedla ustawić urządzenia gimnastyczne. Obiecaliśmy autorom petycji, że gdy tylko

fundusze na to pozwolą, to spełnimy prośbę mieszkańców – mówi Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Władze spółdzielni jak widać słowa dotrzymały i plac już cieszy młodzież z osiedla, którzy, jak zdążyliśmy zauważyć, już z niego korzystają.

- Plac gimnastyczny jest także kolejnym krokiem w realizacji naszego planu, który zakładał wybudowanie kompleksu sportowego składającego się z boiska wielofunkcyjnego oraz placu do ćwiczeń gimnastycznych - informuje prezes Wilkoński.

/AP/

Bezpłatne bilety do kina dla członków SM Bocianek!

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek informuje, że w ramach działalności społeczno-kulturalnej zakupiono 480 sztuk karnetów do kina Helios (Galeria Echo) na dowolnie wybrany seans filmowy.

Karnety przeznaczone są tylko dla członków spółdzielni, na bieżąco regulujących zobowiązania czynszowe – jeden karnet (bilet) dla jednego członka.

Karnety będzie można odbierać w siedzibie spółdzielni od 18 lipca 2016 roku w pokoju nr 1.

„Echo Bocianka” – bezpłatny kwartalnik SM „Bocianek” w Kielcach

Wydawca:

Spółdzielnia Mieszkaniowa Bocianek
ul. Konopnickiej 5, 25-406 Kielce

red.nacz. Dariusz Dudek

Szata graficzna, skład i druk:

Artur Pedryc,
ART-SERWIS
www.artserwis.info

Nakład: 2500 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca niezamówionych materiałów oraz zastrzega sobie prawo do ingerencji w nadesłane teksty.

Nowe podzielniki ciepła

Dokończenie ze strony 1

Co oczywiste wraz ze zmianą podzielników niezbędna była zmiana Regulaminu rozliczania kosztów centralnego ogrzewania i sposobu ustalania opłat za ogrzewanie mieszkań i lokali użytkowych w Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek w Kielcach. I tak z najważniejszych zmian należy zauważyć:

Koszty stałe, które wynoszą 60% całkowitych kosztów ogrzewania budynku - będą rozliczane na poszczególne lokale mieszkalne proporcjonalnie do ich powierzchni użytkowej. Koszty te są niezależne od wielkości zużycia ciepła w lokalach i odzwierciedlają:

- opłaty stałe zależne od zamówionej mocy cieplnej,

- koszty wynikające ze strat energii cieplnej poprzez pionowe i poziome rury instalacji centralnego ogrzewania w piwnicach i na klatkach schodowych,

- koszty ogrzewania nieopomiarowanych pomieszczeń wspólnego użytkowania (pralnie, suszarnie, wózkownie, klatki schodowe itp.).

Koszty zmienne I, które wynoszą 20% całkowitych kosztów ogrzewania budynku - rozliczone proporcjonalnie do liczby jednostek rozliczeniowych określonych na podstawie iloczynu powierzchni użytkowej lokalu i różnicy średnich temperatur, wewnętrznej lokalu i zewnętrznej w danym sezonie grzewczym. Koszty te uwzględniają m.in. koszty emisji ciepła pionów grzewczych, ogrzewania nieopomiarowanych łazienek oraz wymiany ciepła między lokalami poprzez przegrody budowlane.

- Średnia temperatura wewnętrzna lokalu obliczana jest na podstawie średnich temperatur pomieszczeń zarejestrowanych przez podzielniki kosztów ogrzewania zamontowane na grzejnikach w poszczególnych pomieszczeniach lokalu.

- Średnia temperatura zewnętrzna jest obliczana na podstawie średnich dobowych temperatur rejestrowanych w trakcie sezonu grzewczego.

Koszty zmienne II, które wynoszą 20%

całkowitych kosztów ogrzewania budynku - rozliczane proporcjonalnie do liczby jednostek rozliczeniowych określonych na podstawie iloczynu wskazań podzielników, współczynników oceny grzejników i współczynników redukcyjnych lokalu.

Koszty te odzwierciedlają energię wyemitowaną przez grzejniki w lokalu.

- Wartość współczynnika oceny grzejnika (uwzględnia typ i moc grzejnika) wynika z systemu firmy rozliczeniowej.

- Współczynnik redukcyjny koryguje zużycie ciepła w zależności od położenia lokalu w bryle budynku.

W przypadku uszkodzenia podzielnika, zerwania plomby, zmian w instalacji c.o., odmowy wymiany podzielnika itp., użytkownik takiego lokalu zostanie obciążony za ogrzewanie kosztami stałymi wynikającymi z powierzchni mieszkania oraz kosztami zmiennymi obliczonymi w oparciu o liczbę jednostek rozliczeniowych kosztów zmiennych I i zmiennych II przypadającą na m² powierzchni użytkowej lokalu opomiarowanego w tym budynku, o największym koszcie ogrzania 1 m².

Paweł Kubicki

PAMIĘTAJ

- sposób użytkowania pomieszczenia - np. długie firanki, zasłony lub meble stojące blisko grzejnika mogą utrudnić przekazywanie energii cieplnej z grzejnika do pomieszczenia, co zwiększa zużycie ciepła w lokalu dla osiągnięcia oczekiwanego komfortu cieplnego,

- brak wietrzenia powoduje wzrost wilgotności pomieszczeń, co z kolei wpływa na zwiększenie strat ciepła przez ściany i stropy,

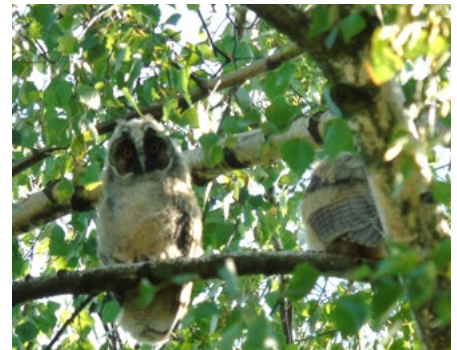
- niewłaściwe długotrwałe wietrzenie powoduje utratę dużej ilości energii zgromadzonej w przegrodach budowlanych oraz w meblach i urządzeniach w lokalu, a w konsekwencji wzrost kosztów ogrzewania.

Sowy zamieszkały na Bocianku



Dziwne odgłosy zaniepokoiły mieszkańców osiedla. Okazało się, że ich źródłem są sowy uszate. Na szczęście hałasują tylko przez kilka dni w roku, więc wkrótce wszyscy będziemy mogli znów spać spokojnie.

- Sowy uszate nie budują własnych gniazd, wykorzystują najczęściej te, które stworzone zostały przez sroki - wyjaśnia Janusz Wróblewski, prowadzący Ptasi Azyl w Ostrowie koło Morawicy. - Sowy te są hałaśliwe tylko przez około tydzień w roku, kiedy mają młode. W ten sposób się nawołują. Wkrótce hałasy ustaną - zapewnia dr Wróblewski.



Kolejne nowe punkty handlowe na terenie osiedla



Kolejne punkty handlowe uruchomione zostały na terenie osiedla Bocianek.

Pierwszy serwuje tradycyjne włoskie lody oraz kawę. Drugi oferuje szeroki asortyment warzyw i owoców. Oba znajdują się przy pawilonach handlowych przy ul. Konopnickiej 5.

- Na prośbę przedsiębiorców wydaliśmy zgodę na ustawienie punktów handlowych na trawniku. Są to budynki nie związane na trwałe z gruntem - wyjaśnia prezes SM Bocianek.



Ile będzie kosztowało docieplenie bloków?

Spółdzielnia Bocianek planuje w niedalekiej przyszłości wykonać termomodernizację wszystkich budynków mieszkalnych naszego osiedla. Ponieważ jest to zamierzenie bardzo kosztowne, będziemy zabiegać o dofinansowanie tego działania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, gdzie instytucją wdrażającą jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Na podstawie porozumienia z ministrem energii ogłoszony został konkurs projektów w ramach Działania 1.3 - Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach. Nabór wniosków planowany jest od 30.06.2016 do 31.10.2016, a termin rozstrzygnięcia konkursu to marzec 2017 r.

Podstawowym warunkiem formalnym ubiegania się o dofinansowanie jest przedstawienie audytu energetycznego budynków. Audyt energetyczny jest to ekspertyza dotycząca podejmowania i realizacji przedsięwzięć zmniejszających koszty ogrzewania. Audyt precyzyjnie opisuje kilka sposobów modernizacji i dostarcza na ich temat wszelkich informacji, ułatwiając podjęcie decyzji o wyborze ostatecznego wariantu do realizacji.

W maju br. opracowany został audyt

energetyczny wszystkich budynków osiedla za wyjątkiem Nowego Bocianka, ponieważ te budynki spełniają obowiązujące wymogi efektywności energetycznej.

Na podstawie dokonanej oceny wybrany został przez audytora jako optymalny, niżej wyszczególniony wariant przedsięwzięcia termomodernizacyjnego.

1. Modernizacja instalacji c.o. (system grzewczy):

Montaż na pionach automatycznych ograniczników przepływu wraz z siłownikami termicznymi i termostatami przyłogowymi. W pomieszczeniach wspólnych montaż na grzejnikach zaworów wyposażonych w głowice termostatyczne.

2. Docieplenie elewacji:

- ściana zewnętrzna piwnic: ocieplenie metodą lekką mokrą styropianem gr. 10 cm;
- ściana osłonowa: styropian gr. 10 cm na istniejącym ociepleniu;

- ściana szczytowa: ocieplenie metodą lekką mokrą styropianem gr. 12 cm, po zdemontowaniu istniejącej warstwy ocieplenia.

3. Docieplenie ściany zewnętrznej fundamentowej w gruncie:

Ocieplenie płytami z polistyrenu ekstrudowanego gr. 8 cm wraz z wykonaniem systemowej izolacji przeciwwilgociowej.

4. Wymiana okien piwnicznych:

Demontaż starych okien piwnicznych i montaż nowych okien PCV.

Pozostałe elementy budynków bez zmian.

Wykonanie robót termomodernizacyjnych osiedla wyniesie łącznie 23 081 624 zł, co daje kwotę na jedną klatkę schodową średnio 122 775 zł. Nakłady finansowe spółdzielni będą jednak zdecydowanie niższe po przyznaniu premii termomodernizacyjnej, ale na dzień dzisiejszy nie znamy jej wysokości.

Finansowanie projektów można otrzymać w formie:

- refundacji – wypłacane wsparcie stanowi zwrot całości lub części wydatków rzeczywiście poniesionych przez realizatora projektu i sfinansowanych z jego własnych środków, lub
- zaliczki – wypłacanej na poczet planowanych wydatków.

Maksymalny dopuszczalny poziom dofinansowania projektów, zgodnie z zasadami udzielania pomocy publicznej wynosi nie więcej niż 85%, ale w praktyce najczęściej jest to około 60%.

Ostateczne rozliczenie dokonywane jest zawsze na podstawie dokumentów wskazujących na faktycznie i prawidłowo poniesione wydatki.

Eryk Wilkoński

Trwa rozbudowa żłobka

Trwa rozbudowa żłobka przy ulicy Boya-Żeleńskiego. Placówka zyska ponad 300 metrów powierzchni użytkowej, w której będzie można zorganizować opiekę dla około 30 maluchów.

Prace rozpoczęły się kilka miesięcy temu, a ich tempo jest naprawdę imponujące. Nic dziwnego, robotnicy mają mało czasu, bowiem powinni zakończyć budowę do końca wakacji. Czy im się to uda? - Musimy zdążyć, zresztą przy dzisiejszej technologii prace idą szybciej niż kiedyś – uspokaja jeden z robotników, którego spotkaliśmy na budowie.

W ubiegłym roku wykonaliśmy projekt, w tym rozpoczęliśmy budowę. Inwestorem jest Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach, który realizuje zadanie w ramach programu „Maluch” - tłumaczy Jadwiga Chudzik, dyrektor Żłobka Samorządowego nr 12 w Kielcach.



Po rozbudowie placówka będzie mogła zapewnić opiekę około 120 dzieciom.

- Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom rodziców. Osób chcących zostawić pod naszą opieką swoje pociechy jest bardzo dużo i są to osoby z całego miasta, nie tylko z osiedla Bocianek – dodaje szefowa żłobka.

Władze spółdzielni wyraziły zgodę na dojazd do placu budowy przez chodnik, który po zakończeniu inwestycji będzie przez wykonawcę żłobka wyremontowany, stary asfalt zastąpiony zostanie kostką betonową – informuje Eryk Wilkoński, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Z Bocianka dojedziemy do centrum onkologii

Autobusy linii nr 102 zgodnie z prośbami mieszkańców naszego osiedla będą dojeżdżały do Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. Takie zapewnienie złożył Marian Sosnowski, dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego w Kielcach.

W dniach 23 marca oraz 9 maja br. Zarząd Transportu Miejskiego przeprowadził konsultacje społeczne z przedstawicielami spółdzielni mieszkaniowych osiedli: Świętokrzyskie, Na Stoku oraz Bocianek w sprawie modyfikacji linii autobusowych.

Mieszkańcy Bocianka wystąpili z wnioskiem o uruchomienie bezpośredniego połączenia osiedla ze Świętokrzyskim Centrum Onkologii przy ul. Artwińskiego. Nasza propozycja rozwiązania problemu została jednak zignorowana. Dlatego też z inicjatywy członka Rady Nadzorczej pana Wiesława Kamińskiego mieszkańcy wystąpili na piśmie z żądaniem, pod którym zebrano w krótkim czasie 433 podpisy, a następnie przesłano je do prezydenta Kielc Wojciecha Lubawskiego, posła na sejm Artura Gierady i „Echa Dnia”. Działania te przyniosły oczekiwany przez nas efekt.

Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Marian Sosnowski poinformował na łamach Radia Kielce, że od sierpnia niemal na pewno zmieni się trasa linii nr 102 i zgodnie z oczekiwaniami będzie kursowała przez ulicę Artwińskiego.

Spółdzielnia Mieszkaniowa to nie agencja rozrywkowa



Dariusz DUDEK
przewodniczący
Rady Nadzorczej
SM Bocianek

Podczas obrad ostatniego Walnego Zgromadzenia SM Bocianek, które odbyło się 2 czerwca 2016 roku jeden z członków Rady Nadzorczej zaproponował utworzenie na terenie naszego osiedla tzw. Centrum Usług Senioralnych.

Organizacją tego autorskiego pomysłu, a więc zabezpieczeniem lokalu i środków finansowych na funkcjonowanie wspomnianego centrum miałyby zająć się Spółdzielnia Mieszkaniowa Bocianek.

Należy przypomnieć, że na terenie naszej spółdzielni już działa od kilku lat Osiedlowy Klub Seniora, uruchomiono także dwie świetlice środowiskowe dla dzieci i młodzieży.

Są to placówki, do których przychodzą dobrowolnie osoby, które mają ochotę mile spędzać czas wolny. Kluby te prawidłowo wypełniają swoje zadania i są finansowane przez miasto Kielce.

Podstawowym celem działania Rady Nadzorczej i Zarządu jest realizowanie zadań statutowych, do których głównie należy czuwanie

nad działalnością pod względem finansowym i gospodarczym, natomiast organizowaniem czasu wolnego dla mieszkańców naszego osiedla zajmują się wyspecjalizowane placówki kulturalne, którym spółdzielnia udostępniła niezbędną bazę lokalową. W tej sytuacji propozycja utworzenia kolejnej placówki rozrywkowej mogłaby kosztować naszą spółdzielnię nawet kilkaset tysięcy złotych rocznie i wiązałoby się to z koniecznością nieuchronnej podwyżki czynszu. Osobiście jako przewodniczący Rady Nadzorczej nie zgadzam się z tym wnioskiem i popieram członków spółdzielni, którzy głosowali na ostatnim walnym zgromadzeniu przeciwko temu pomysłowi. Uważam, że istniejący Osiedlowy Klub Seniora funkcjonuje prawidłowo, posiada atrakcyjną ofertę usług i należycie spełnia swoje zadania, natomiast obarczanie spółdzielni, czyli nas wszystkich niepotrzebnymi dodatkowymi kosztami wymagałoby zabezpieczenia środków finansowych na utrzymanie tej

placówki, w tym płacenie wynagrodzeń oraz podatków i składek ZUS od zawartych umów zleceń z osobami zawodowo zajmującymi się świadczeniem usług o charakterze rozrywkowym. Pomysł ten musi kosztować i posiadać źródła finansowania, autor tego wniosku wskazuje te źródła finansowania i pieniądze oczywiście widzi w kasie spółdzielni. W sytuacji, kiedy wielu członków boryka się z problemami finansowymi nie wydaje się racjonalne wydawanie pieniędzy z czynszu na rozrywkę, ponieważ spółdzielnia posiada ważniejsze cele do osiągnięcia, chociażby termomodernizacja budynków mieszkalnych, co pozwoliłoby uzyskać oszczędności w ponoszonych kosztach na centralne ogrzewanie. Dlatego jestem przeciwny wydatkowaniu pieniędzy na realizację tego pomysłu. Pozostali członkowie Rady Nadzorczej są również przeciwni wydawaniu środków spółdzielni na realizację planów pomysłodawcy.

Budowlanka ze Zgody wciąż z nami

Od ponad ćwierć wieku Spółdzielnia Mieszkaniowa Bocianek korzysta z wiedzy, doświadczenia nauczycieli i uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Kielcach. Współpraca obydwóch placówek rozpoczęła się od malowania klatek schodowych na naszym osiedlu. Dziś uczniowie wykonują głównie prace remontowe i naprawcze.

By podnieść swoje umiejętności zawodowe, w maju 2016 roku, 33 uczniów z ZSZ nr 1 w Kielcach wzięło udział w zagranicznych praktykach zawodowych.

Partnerem projektu był Zakład Promowania Kształcenia Zawodowego Związku Przemysłu Budowlanego Berlina i Brandenburgii w Poczdamie.

Przed wyjazdem uczniowie wzięli udział w dodatkowych lekcjach z języka niemieckiego i przygotowaniu kulturowo – pe-

dagogicznym.

Podczas praktyk w ośrodkach BFW we Frankfurcie uczestnicy zapoznawali się z nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi, stosowanymi w budownictwie przez naszych zachodnich sąsiadów, udoskonaliли swoje umiejętności w zakresie robót murowych, sklepień łukowych i strzelistych, wykonywania tynków dekoracyjnych na podbudowie z płyt gips-kartonowych, tynków pospolitych oraz wykonywali czynności związane z przedmiarem i obmiarem swojej pracy. Udoskonaliли język niemiecki i zdobyli doświadczenie, które owocuje w przyszłej pracy.

Wymierną korzyścią dla uczniów było otrzymanie certyfikatów, tj.

- certyfikatu z ukończenia szkolenia z języka niemieckiego (w tym z języka zawodowego),
- certyfikatu z odbytego stażu w Niemczech,



Uczniowie i nauczyciele z „Budowlanki”.

- dokumentu Europass Mobilność potwierdzającego nabyte przez uczniów kwalifikacje oraz umiejętności.

Projekt „Zagraniczne praktyki zawodowe młodzieży gwarancją sukcesu zdobycia pracy w Unii Europejskiej” był realizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Kielcach, dzięki środkom z Europejskiego Fun-

duszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój – POWER VET.

Pobyt uczniów na stażu w Niemczech i zdobyte umiejętności pozwolą na podjęcie większych wyzwań remontowych na osiedlu Bocianek.

Jerzy Bąk
Koordynator Projektu

Spółdzielcy zdecydowali

Obrazy Walnego Zgromadzenia naszej spółdzielni odbyły się tak jak w trzech poprzednich latach w sali konferencyjnej Hotelu Kongresowego 2 czerwca bieżącego roku.

O czasie, miejscu i porządku obrad Walnego Zgromadzenia Zarząd Spółdzielni zawiadomił pisemnie wszystkich 2166 członków na 21 dni przed ustalonym terminem obrad. Ponadto informację o terminie obrad wywieszono w siedzibie spółdzielni i na klatkach schodowych. Pełne sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej i Zarządu oraz sprawozdania finansowe za 2015 rok były udostępnione w Biurze Zarządu do wglądu wszystkim członkom spółdzielni w przewidzianym przez statut terminie. Według informacji Zarządu członkowie spółdzielni nie byli zainteresowani zapoznaniem się z przygotowanymi na Walne Zgromadzenie sprawozdaniami. Otwarcia obrad dokonał przewodniczący Rady Nadzorczej Dariusz Dudek. Następnie wybrano Prezydium WZ, które przejęło prowadzenie obrad w składzie:

1. przewodnicząca - Regina Pacan
2. zastępca przewodniczącej - Wiesław Kamiński

3. sekretarz - Józef Binkowski
Przewodnicząca poddała pod głosowanie porządek obrad, który bez uwag został przyjęty.

W dalszej kolejności wybrano w głosowaniu jawnym dwie komisje tj.:

1. mandatowo-Skrutacyjną w składzie:
 - przewodnicząca - Alicja Nowak
 - sekretarz - Przemysław Kruk
 - członek - Jan Zieliński
2. uchwał i Wniosków w składzie:
 - przewodniczący - Krzysztof Nawrot
 - sekretarz - Ryszard Pazera
 - członek - Józef Zięba

Komisja mandatowo-skrutacyjna stwierdziła, że zebranie zostało zwołane zgodnie ze Statutem i Regulaminem Obrad. Na 2166 członków obecnych było zaledwie 57 osób, tj.; o 20 osób mniej niż w ubiegłym roku, co stanowiło 2,6% uprawnionych.

Obrady toczyły się zgodnie z kolejnością spraw ustaloną w porządku obrad przyjętym przez Walne Zgromadzenie.

Obszerną częścią porządku obrad było jak zwykle przedstawienie sprawozdań.

W pierwszej kolejności było poddanie pod ocenę członków obecnych na zebraniu sprawozdań Rady Nadzorczej, a następnie Zarządu z działalności w 2015 r., w tym sprawozdania finansowego spółdzielni obejmującego bilans, rachunek zysków i strat. Pytań i uwag do przedstawionych sprawozdań nie zgłoszono.

Po części sprawozdawczej przedstawiono informację o sposobach realizacji

wniosków ogólnospółdzielczych uchwalonych na poprzednim Walnym Zgromadzeniu oraz odczytano list polustracyjny Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie, z którego wynikało, że w badanym okresie nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w zakresie realizowanej inwestycji pod nazwą Nowy Bocianek, którą zakończono w 2015 roku.

Ponadto dokonana lustracja działalności statutowej spółdzielni za lata 2012-2014 poza drobnymi uchybieniami nie wykazała nieprawidłowości.

Walne Zgromadzenie pozytywnie oceniło działalność Zarządu Spółdzielni w minionym 2015 roku, w którym zrealizowane zostały podstawowe, ważne dla członków i ich rodzin zadania, zatwierdzając stosownymi uchwałami przedłożone sprawozdania.

Walne Zgromadzenie w ślad za rekomendacją Rady Nadzorczej w głosowaniu jawnym niemal jednogłośnie udzieliło absolutorium wszystkim członkom Zarządu za ich działalność w ubiegłym roku.

Podjęto uchwałę w sprawie podziału nadwyżki bilansowej netto za 2015 rok w wysokości 780.828,58 zł, z czego:

- kwotę 559.484,38 zł przeznaczono na zasilenie funduszu remontowego mieszkania wspólnego na rok 2016,

- kwotę 221.344,20 zł przeznaczono na zwiększenie przychodów roku 2016 z tytułu eksploatacji i utrzymania nieruchomości w zakresie obciążającym członków. Szczegółowy podział na poszczególne nieruchomości przedstawia się następująco:

Konopnickiej 1,3	10.466,55 zł
Konopnickiej 7,9,11	30.526,40 zł
Staffa 1,3,5	19.432,16zł
Staffa 4,6,8	15.059,61 zł
Kasprowicza 1,3	15.871,67 zł
Gałczyńskiego 1,3,5	18.452,62 zł
Gałczyńskiego 2,4,6	19.741,15 zł
Gałczyńskiego 8	7.093,74 zł
Norwida 1,3	10.833,36
Norwida 2,4,6	16.343,82 zł
Wyspiańskiego 1	961,16 zł
Wyspiańskiego 1A	4.303,83 zł
Wyspiańskiego 1B	3.920,84 zł
Wyspiańskiego 1C	5.086,25 zł
Wyspiańskiego 1D	2.828,49 zł
Wyspiańskiego 1E	5.672,69 zł
Wyspiańskiego 1F	4.551,29 zł
Wyspiańskiego 1G	2.765,87 zł
Wyspiańskiego 3,5	11.360,18 zł
Wyspiańskiego 4,6,8	16.072,42 zł

Walne Zgromadzenie podjęło także uchwałę w sprawie wyboru dwóch delegatów na VI Kongres Spółdzielczości, który odbędzie się w dniach 12-13 grud-

nia 2016 roku w Warszawie.

W trakcie obrad odbyła się dyskusja członków, którzy wypowiadali się między innymi w sprawach:

- braku bezpośredniego połączenia autobusowego MPK naszego osiedla ze szpitalem onkologicznym na Czarnowie,
- mało atrakcyjnej oferty proponowanej przez Klub Seniora dla starszych mieszkańców naszego osiedla,
- wydłużenia czasu pracy przychodni zdrowia i zwiększenia obsady lekarskiej,
- opomiarowania ciepła w związku z planowaną w tym roku wymianą wszystkich podzielników na bardziej dokładne i umożliwiające odczyty bez konieczności wchodzenia do mieszkań, ponieważ w tym roku upływa dziesięcioletni okres żywotności poprzednich podzielników,
- poprawy skuteczności ściągania należności od dłużników spółdzielni,
- zwiększenia nasadzeń drzew i krzewów ozdobnych.

Do pytań i poruszonych spraw odnieśli się: przewodniczący i członkowie Rady Nadzorczej, prezes i pozostali członkowie Zarządu.

Na zakończenie obrad poddano pod głosowanie wnioski zgłoszone przez członków i zarekomendowane przez Komisję Uchwał i Wniosków.

Ogółem zgłoszono 12 wniosków, z których 7 uznano za bezzasadne i nie zostały przyjęte w głosowaniu, natomiast 5 zostały większością głosów przyjęte do realizacji. Dotyczy to następujących wniosków:

1. Zapoznać mieszkańców Bocianka z autorskim projektem Centrum Usług Seniora wraz z krytycznymi opiniami i ryzykiem, które wiążą się z jego wdrożeniem.

2. Podjęcie rozmowy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w sprawie wzbogacenia oferty Klubu Seniora opartych na projekcie Centrum Usług Senioralnych.

3. Zwiększyć skuteczność ściągania należności od dłużników Spółdzielni.

4. Podjąć stosowne działania zmierzające do zwiększenia nasadzeń drzew i krzewów ozdobnych. Celowe wydaje się zrezygnowanie z sadzenia drobnych iglaków na rzecz gatunków drzew szlachetnych o dużych gabarytach i wysokiej żywotności.

5. Czynić starania o wydłużenie czasu pracy przychodni osiedlowej i zwiększyć tam obsadę lekarską.

Pełny tekst protokołu z obrad Walnego Zgromadzenia znajduje się do wglądu dla członków w biurze Zarządu oraz na stronie internetowej spółdzielni - www.smbocianek.pl.

Józef Binkowski
zastępca przewodniczącego
Rady Nadzorczej SM Bocianek



Pomysł stworzenia Centrum

Podczas ostatniego Walnego Zgromadzenia członków SM Bocianek padła propozycja utworzenia na naszym osiedlu Centrum Usług Senioralnych. Zgodnie z uchwałą, by zapoznać mieszkańców na łamach „Echa Bocianka” z pomysłem p. Krzysztofa Nawrota, prezentujemy przekazany przez niego artykuł.

Właśnie skończyłem 70 lat i chcę podzielić się z Wami moimi refleksjami dotyczącymi sytuacji społecznej ludzi dojrzałych, mieszkających w mniejszych i większych miastach województwa świętokrzyskiego oraz w naszym spółdzielczym osiedlu.

Pracuję od dwóch lat w Radzie Nadzorczej i poznałem spółdzielnię niejako od środka. Pracuję także społecznie wśród seniorów od blisko sześciu lat i wiem jak zwiększyć dla nich szansę aktywnego życia i obronić przed osamotnieniem. Również w naszej spółdzielni można i trzeba znacznie wzbogacić to, co się dzisiaj tej grupie mieszkańców proponuje. Bo dobrze nie jest. Stąd wziął się mój niewielki artykuł w poprzednim wydaniu „Echa Bocianka” oraz mój stanowczy głos na ostatnim Walnym Zgromadzeniu.

Zmieniający się świat spycha na margines każdego człowieka bez aktywnej postawy życiowej. Coraz bardziej powszechny dzisiaj kult tzw. przydatności człowieka dla społeczeństwa, jego „produkcyjności” oraz nachalnie prezentowany „kult młodości”, sprzyja postawom izolowania się ludzi starszych. I tak się dzieje z obawy przed śmiesznością, przed obnażaniem własnych słabości i braku wiedzy. Ludzie zamykają się w swoim małym świecie, chroniąc swoją osobowość. Taka postawa jest spotykana bardzo często.

A przecież starsze pokolenie ma wielki potencjał intelektualny, historyczny, faktograficzny, kulturowy i obyczajowy. To środowisko wymaga jednak wsparcia. Takie wsparcie nie jest jednak sprawą łatwą, bo nawet wśród ludzi zajmujących się tą sprawą zawodowo można spotkać osoby przypadkowe, bez koniecznego przygotowania i odpowiedniej postawy. To jest zła praktyka naszych czasów.

Dlatego kadrę, która w różnych instytucjach zajmuje się starszym pokoleniem, należy koniecznie dobrać starannie i wesprzeć utworzeniem grupy wolontariuszy.

„Wolontariusz to człowiek, który dobrowolnie i bezinteresownie pracuje na rzecz innych, w miarę swoich sił i możliwości. Wolontariusz nie oczekuje w zamian niczego, nawet wdzięczności od osób, którym udziela wsparcia. Wolontariusz podpisuje pisemne porozumienie z organizacją lub instytucją pożytku publicznego, z którą współpracuje. W Polsce

20% wolontariuszy wywodzi się ze środowiska emerytów. Bycie wolontariuszem jest dowodem najwyższej osobistej kultury i etyki.”

Wolontariusze pomagają kadrze zawodowej w jej obowiązkach, wyręczają ją w prostszych zajęciach i pracach organizacyjnych i w związku z tym oferta usług dla seniorów jest znacznie rozleglejsza w ciągu dnia i tygodnia oraz bardziej różnorodna. Prawda jest również taka, że korzystanie z dobrodziejstwa wolontariatu bardzo ogranicza koszty, co dla całego przedsięwzięcia ma duże znaczenie.

Do tego przedsięwzięcia potrzebna jest grupa inicjatywna, czyli kilka osób ambitnych i chętnych do stworzenia systemu usług senioralnych w spółdzielni. Ta grupa inicjatywna, w porozumieniu z Zarządem, zaprasza (typuje) osoby zainteresowane wolontariatem i po ich przygotowaniu (szkoleniu) i zaproponowaniu zadań (zajęć) sama ulega rozwiązaniu.

Bazą dla takiego początku powinna być dotychczasowa współpraca spółdzielni z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie i jego placówką w naszym osiedlu. Wolontariusze, po odpowiednim przygotowaniu, wspólnie z pracownikami Filii Klubu Seniora, powinni zacząć poszukiwania takich form aktywności życiowej, które dojrzałym mieszkańcom Bocianka najbardziej odpowiadają. Przełamanie nieodrobnych przyzwyczajzeń i obaw wśród ludzi starszych przed „nowym” jest ambitnym i niełatwym przedsięwzięciem. Z czasem powstanie lista usług, które odpowiadają zainteresowanej większości. Nie należy przy tym dzielić ludzi, którzy korzystać będą z tych usług, na seniorów i pozostałych. Spółdzielnia jest własnością wszystkich członków i każdy z nich ma jednakowe prawa.

Niżej podaję przykłady usług, które w miejscach ich stosowania cieszyły się dużym zainteresowaniem. Każda z tych usług może być twórczo rozwijana w praktyce. Ja z konieczności opisałem je hasłowo i krótko. Wśród nich są oczywiście również te formy pracy z seniorami, które już teraz są skutecznie stosowane w naszej spółdzielni. Nie mogłem ich więc pominąć.

Świadczenie usług musi być dopasowane do czasu wolnego dla większości seniorów. Jedni mają czas i ochotę побыć z ludźmi rano, przed obiadem, a inni po południu lub późnym popołudniem (zwłaszcza latem). Należy także proponować zajęcia i spotkania w dniach wolnych od pracy. W domu przebywają wtedy rodzice i najczęściej uwalniają dziadków od konieczności opieki nad dziećmi czy gotowania obiadu.

„Bezczynny umysł to warstata diabła. A ten diabeł nazywa się Alzheimer”

1. Zdrowie i ruch.

Mimo pozornie oczywistych zalet ruchu wzmacniającego kondycję fizyczną ważne jest wytworzenie zachęty (motywacji) do podjęcia takich działań przez każdego człowieka. Dlatego taką ofertę trzeba wesprzeć stałymi, cyklicznymi pogadankami o zdrowiu i życiu ludzi w wieku podeszłym.

Takie spotkania (np. dwa razy w miesiącu) powinny być prowadzone przez lekarzy różnych specjalności (geriatry!), fizjoterapeutów, rehabilitantów, aptekarzy, zielarzy, dietetyków, kucharzy itp.

Oczywiście po to, aby seniorzy chętniej i z wiarą we własne możliwości korzystali z takich usług jak: gimnastyka, pływanie na basenie, masaże, ćwiczenia na przyrządach, wycieczki piesze (po podwiezieniu na świeże powietrze busem) i rowerowe.

Każdą z tych form należy przygotowywać atrakcyjnie, np. łączyć bliższe wycieczki z poznaniem ciekawych miejsc, a gimnastykę z przygotowaniem skromnych występów artystycznych, które później mogą być prezentowane widzom.

„Jeśli nawet ruch nie wydłuży Ci życia, na pewno spowoduje to żebyś nie musiał odpoczywać na każdym piętrze, idąc do domu lub odwiedzając sąsiada”

2. Rozbudzanie zainteresowań i aktywnych postaw.

Namówić wielu ludzi starszych do aktywności wcale nie jest łatwo. Dlatego trzeba zachęcać ich do wyjścia z domu i nawiązania kontaktów towarzyskich atrakcyjnymi formami. Można organizować spotkania z kreatorami mody dla seniorów (sam znam kilku kreatorów), bibliotekarzami i pracownikami muzeów, potrafiącymi interesująco prezentować swoją wiedzę, z artystami, aktorami, hobbystami, nauczycielami akademickimi (znam chętnych, a jakże), historykami, podróżnikami itp. Seniorzy także chętnie słuchają lektorów prezentujących prozę i wiersze, pod warunkiem, że są to ludzie do tego przygotowani. Sam mam spore doświadczenie w tym zakresie. Można sobie pozwolić od czasu do czasu na zaproszenie zespołu muzycznego lub zawodowego muzyka, który na dodatek potrafi pięknie mówić o muzyce. Sprawdza się także w praktyce zawsze rola zatrudnianego w klubach animatora – muzyka, który wypełnia rolę organizatora rozrywki, wspólnego i indywidualnego śpiewania bądź prostych zbiorowych zabaw.

Można także zapraszać miejskich informatorów kultury, którzy opowiedzą co interesującego dzieje się w Kielcach w tym zakresie.

Trzeba pamiętać o systematyczności takich spotkań. Każdy człowiek łatwiej zapamięta, że coś interesującego może zawsze znaleźć np. w czwartek o godz. 17.

Usług Senioralnych

„Starsi potrzebują niewiele. Ale tego niewiele potrzebują bardzo.”

3. Aktywność dla wspólnej korzyści.

Przy niewielkim wsparciu organizacyjnym seniorzy sami potrafią wnieść w życie naszego osiedla interesujące inicjatywy. Może to być organizowanie wystaw fotografii, albumów rodzinnych i innych, zbieranych przez lata bibelotów i pamiątek, wymiana posiadanych książek lub giełda książek (za grosze) do zbycia albo giełda staroci itp.

W prawie każdym domu jest wiele rzeczy do pokazania innym, sprzedania, pozbycia się czy zamiany na inne. Trzeba tylko zachęty i niewielkiej pomocy organizacyjnej, aby tę rezerwę uruchomić.

„Nikt nie jest tak stary aby nie wierzył, że jeszcze trochę może pożyć.”

4. Dostarczanie koniecznej wiedzy i umiejętności. Otoczenie ludzi starszych zmienia się coraz szybciej. Zmieniają się przepisy i obyczaje, zmienia się bardzo świat techniki i komunikacji między ludźmi. Nadążyć za zmianami jest trudno i wielu ludzi po prostu z tego rezygnuje, skazując się tym samym na ostracyzm i osamotnienie.

Wychodząc naprzeciw takim zagrożeniom należy organizować spotkania informacyjne z prawnikiem, notariuszem, adwokatem, pracownikiem banku, agentem ubezpieczeniowym, pracownikiem ZUS i opieki społecznej, z przedstawicielem Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ważna jest także edukacja w zakresie podstaw posługiwania się np. sprzętem gospodarstwa domowego. Trzeba zaprosić agentów i sprzedawców tego sprzętu, aby zaprezentowali jego walory, obsługę i działanie, eliminując jednak nachalną ofertę sprzedaży. Dotyczy to również prostej obsługi telewizorów cyfrowych, komputerów, tabletołów, nowoczesnych telefonów itp.

Uczyć przy tym trzeba rzeczy praktycznych, np. jak napisać, wysłać i odebrać SMS, pocztę internetową, SKYPE'A, jak dokonywać zakupów przez internet, jak nagrywać filmy z telewizora, odtwarzać je itd. Trzeba także aby starszy człowiek mógł otrzymać pierwszą pomoc, wskazówkę jak i gdzie załatwić swoje sprawy urzędowe, jeśli takiej pomocy potrzebuje.

„Nie należy oceniać starszych tak, jakby starzenie się było przestępstwem, a my nigdy nie mielibyśmy się zestarzeć”

5. Rozbudzanie sympatycznej rywalizacji.

Odrobina rywalizacji rozbudza emocje, zachęca do wysiłku myślowego, sprzyja zawieraniu znajomości, a nawet przyjaźni. Szczególnie podatni są na nią mężczyźni, a przecież to właśnie ich brakuje wśród

ludzi korzystających z usług dla seniorów.

Konkursy w przeróżnych dziedzinach dają po temu wiele możliwości. To mogą być zwykłe gry, np. w szachy czy warcaby, ale także konkursy na wiersz własny lub cudzy, piosenkę czy rękodzieło. Mogą to być także konkursy wiedzy, która powinna pozostać w głowach seniorów po interesującym spotkaniu. W ten sposób utrwalona wiedza pozostanie w pamięci na długo. Zwycięzca powinien być zawsze nagrodzony. Trzeba o tym pamiętać.

Konkursy dla pań stwarzają jeszcze większe możliwości. Mogą bowiem dotyczyć także ich umiejętności rękodzielniczych i kucharskich, a nawet na najładniejszą kolytankę czy baśń dla dzieci (sam widziałem takie sceny, gdy dzieci nagradzały babcie oklaskami) albo konkurs na piosenkę dla dzieci, typu Majka Jeżowska. Dorobek kulturalny można konfrontować do woli z innymi organizacjami społecznymi i kulturalnymi, które poszukują takich kontaktów.

Przykładem może być Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Kielcach.

„Pamiętajmy i o tym, że to nie młodzi muszą rozumieć nas, ale to my musimy rozumieć ich: oni nie znają starości, podczas gdy my znamy młodość.”

6. Zachęcanie do otwierania się na innych.

Dojrzałe ludzie są niewyczerpanym źródłem doświadczeń kulturowych, obyczajowych i innych. Często tłumią je w sobie latami z różnych powodów. Należy zachęcić seniorów do pisania pamiętników i ewentualnego ich ujawniania, do prezentowania swoich wspomnień wesołych bądź lirycznych, do prezentowania swoich utworów literackich, życiowych sukcesów itp. Trzeba jednak pamiętać o starannym przygotowaniu takich form, gdyż występująca publicznie osoba powinna spełniać minimalne warunki zachęcające słuchaczy do uwagi.

„Mało kto potrafi być starym.”

7. Komunikacja.

W dobie gdy szybkość obiegu informacji jest wymuszana przez zachodzące zmiany w funkcjonowaniu życia społecznego i gospodarczego, posługiwanie się przestarzałymi metodami kontaktów jest śmiesznym anachronizmem. Nie można polegać na tablicy ogłoszeń w sytuacji, w której nasza Spółdzielnia już teraz kontaktuje się ze swoimi członkami przy pomocy internetu z pełnym sukcesem. Trzeba stworzyć bazę adresową mailową i koniecznie wykorzystywać ją w kontaktach z seniorami lub ich rodzinami.

To oczywiście tylko niektóre przykłady. Rodzaje zajęć dla seniorów można mnożyć. Oni sami mogą (zachęceni swoimi sukcesa-

mi) wprowadzać takie urozmaicenia.

Oczywiście ktoś to musi wszystko zorganizować i zabezpieczyć pieniądze na realizację (chodzi głównie o koszty spotkań z różnymi osobami, o których pisałem wyżej). Podpowiadam Zarządowi Spółdzielni, aby zaczął od poważnych, konstruktywnych rozmów z MOPR, który prowadzi na terenie spółdzielni Filii Klubu Seniora. Strony mają podpisaną umowę o korzystaniu ze spółdzielczego lokalu. Trzeba przyznać, że Zarząd zrobił wiele dla poprawy warunków lokalowych tej placówki. Nie znaczą, że nie można zrobić więcej. Trzeba doprowadzić do zmian organizacyjnych w prowadzeniu wspomnianej Filii: dostosować do potrzeb godziny jej pracy, podjąć inicjatywę wprowadzenia nowych form usług oraz dostosować czas pracy zawodowego personelu do tych zmian, a także wdrożyć praktycznie do pracy grupę wolontariuszy.

To wszystko wymaga czasu i niewielkich dodatkowych pieniędzy (ca 30.000 zł w roku). Pieniądze na wprowadzenie innowacji się znajdują. Moje pomysły w tej sprawie trafiły już do Zarządu Spółdzielni. Wiem, że nie wzbudziły entuzjazmu. Gotowy jestem podjąć dyskusję na argumenty w tych sprawach.

Jestem przekonany, że uczciwe, partnerskie i zmierzające do wspólnego celu rozmowy Zarządu z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie pozwolą uczynić tę sprawę lekką jak piórko i podpisać nową umowę o współpracy.

Proponowane przeze mnie zmiany, jak każde, wzbudzają emocje i obawy wyrażające na różnym gruncie. Podjąłem ten temat (jak już wspomniałem) w gazecie „Echo Bocianka”, zaprezentowałem go również na ostatnim Walnym Zgromadzeniu. Nie zabrakło krytyków, którzy potępiają moje pomysły uważając, że dobrze jest jak jest, a moja krytyka jest krzywdząca dla pracowników MOPR. Nikogo nie mam zamiaru krzywdzić. Wiem tylko, że na naszym Bocianku mieszka ponad 50% ludzi po pięćdziesiątym roku życia i są ich tysiące. Z Filii Klubu Seniora korzysta bardzo niewielka grupa ca 30 osób 4-5 godzin w ciągu dnia. W praktyce ilość świadczonych tam usług jest bardzo ograniczona, a praca tej placówki kończy się o 16. Zarząd Spółdzielni także nie dokłada do tej sprawy własnych usług czy inicjatyw.

W naszym osiedlu nie brakuje profesorów wyższych uczelni i technokratów, nie brakuje nauczycieli i innych ludzi kultury, nie brakuje ludzi doświadczonego życiowo z energią i inicjatywą. Proszę Was, nie bądźcie pasywni w tej sprawie. Otwórzcie komputer i piszcie do spółdzielni, skrytykujcie moje pomysły, ale konstruktywnie, mając na uwadze jedyny cel, który mi przyświeca. Od Was zależy czy moja wizja będzie realizowana.

Krzysztof Nawrot
członek Rady Nadzorczej
Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek
sergiusz45@op.pl

Pierwszy przewodniczący

*** Był Pan pierwszym przewodniczącym Rady Nadzorczej SM Bocianek. Gdy dziś patrzy Pan na spółdzielnię to jak Pan ocenia decyzję o odłączeniu się od KSM?**

- Od tamtego momentu upłynęło już naprawdę parę ładnych lat i z całą stanowczością mogę dziś powiedzieć, że decyzja o odłączeniu naszego osiedla od Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej była słuszna. Wróżyono nam, że długo samodzielnie „nie pociągniemy”, że zaraz splajtujemy, tymczasem widać, że to było mądre posunięcie. Nie tylko udało nam się rozwiązać problemy, które były do rozwiązania, osiedle zupełnie inaczej dziś wygląda i funkcjonuje, ale udało się stworzyć kapitał, którym pochwalić się może niewiele spółdzielni w Kielcach, a być może i w kraju.

*** Kiedy obejmował Pan funkcję pierwszego przewodniczącego Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek, to co było dla Pana najtrudniejsze?**

- Wiele rzeczy było trudnych. Właściwie trzeba było się wszystkiego uczyć: spółdzielczości, samorządności, funkcjonowania w nowych postkomunistycznych czasach. Przy tym wszystkim trzeba było rozwiązać wiele problemów. Nie tylko tych, przez które odłączyliśmy się od Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej (awarie starej sieci wodociągowej, które sprawiały, że w osiedlu często nie było wody - przypis red.). Sporo było problemów, nazwijmy to, ludzkich, które nie zawsze się dało rozwiązać, ale próbowaliśmy.

*** Na dodatek trzeba było dzielić obowiązki przewodniczącego Rady Nadzorczej z pracą zawodową. Gdzie Pan wówczas pracował?**

- Od 1974 do 1991 roku pracowałem w Kieleckich Zakładach Wyrobów Papierniczych, później w Poligrafii oraz RR Donnelley. W sumie przepracowałem 47 lat.

*** Choć od dłuższego czasu nie pełni Pan żadnej funkcji w spółdzielni, to widać, że angażuje się Pan w jej sprawy, zawsze widać**

Pana na Walnych Zgromadzeniach...

- Jakiś czas temu musiałem się wycofać ze względu na problemy zdrowotne. Teraz jest już trochę lepiej. Zawsze chodzę na Walne Zgromadzenia, bo uważam, że tak trzeba, że to wręcz obowiązek członka spółdzielni.

*** Dlaczego, Pana zdaniem, tak mało osób bierze udział w Walnych Zgromadzeniach? Dlaczego uczestniczy w nich tak mało młodych ludzi?**

- Spółdzielnia się starzeje. Dla osób w podeszłym wieku udział w obradach to spory wysiłek. Z kolei młodzi ludzie mają często „ważniejsze sprawy na głowie”: praca, dom, dzieci... W niskiej frekwencji można jednak w pewnym sensie odnaleźć aspekt pozytywny. Moim zdaniem to dowód na to, że jest dobrze, że ludzie mieszkający na Bocianku są zadowoleni.

*** Proszę rozwinąć tę myśl.**

- Duża frekwencja na Walnych Zgromadzeniach najczęściej jest wtedy, gdy dzieje się źle, gdy są jakieś nierozwiązane problemy, które nurtują mieszkańców, gdy są niezadowoleni z tego co dzieje się w spółdzielni czy na osiedlu i chcą zmian. Jeśli są zadowoleni i mają pewność, że władze spółdzielni właściwie administrują osiedlem, to rezygnują z udziału w Walnym Zgromadzeniu, choć zaznaczam, że osobiście nie pochwalam takiego zachowania. Jak wspominałem wcześniej, udział w obradach uważam za obowiązek członka spółdzielni.

*** Mieszka Pan na osiedlu od początku jego istnienia?**

- Tak, 15 kwietnia 1975 roku dostaliśmy z żoną klucze do mieszkania w bloku przy Konopnickiej i mieszkamy tu do dziś.

*** Przez wiele lat był Pan honorowym krwiodawcą.**

- To prawda. Oddałem 64 litry krwi. Wiele lat działałem w Polskim Czerwonym Krzyżu i do tej pory uważam się za działacza tej organizacji. Dostałem wiele nagród z tego powodu. W tym najwyższe –



Marcin Drozdowski, przewodniczący pierwszej Rady Nadzorczej w historii Spółdzielni Mieszkaniowej Bocianek.

Kryształowe Serce oraz „Zasłużony dla zdrowia narodu”.

*** Zauważyłem, że na balkon Pańskiego mieszkania wisi flaga z emblematami Mistrzostw Europy. Czyli kibicuje Pan naszej reprezentacji.**

- Oczywiście, nie może być inaczej. Wyszliśmy z grupy i teraz okaże się jaki poziom reprezentujemy. Nie mniej bez względu na to jak zakończy się nasz udział w tych rozgrywkach odnieśliśmy ogromny sukces, którego nie mieliśmy nigdy na Mistrzostwach Europy.

*** Naszym kieleckim drużynom również Pan kibicuje?**

- Oczywiście, od tego sezonu zamierzam kupić karnet i chodzić na wszystkie mecze Vive. Przestałem natomiast kibicować Koronie. Powinno w niej grać więcej ludzi z Kielc i naszego województwa. Tymczasem pełno w niej obcych zawodników. To ma być nasz kielecki klub, a tymczasem zaczyna przypominać firmę wy-

najmowaną przez miasto.

*** Jak spędza Pan czas wolny?**

- Zajmuję się trochę wnukami, których mam pięcioro. Wychodzę czasem na siłownię zewnętrzną przy ul. Konopnickiej. Ćwiczenie na tych urządzeniach to bardzo fajna sprawa dla ludzi, którzy chcą poprawić swoją kondycję. Uwielbiam dobrą książkę. Ostatnio czytam książki przygodowe oraz klasyczną literaturę polską. Niedawno ponownie przeczytałem „Pana Tadeusza”. Pewne rzeczy w niej zawarte już mi uleciały z pamięci i trzeba było je sobie przypomnieć.

*** Niedługo będzie Pan obchodził okrągłą rocznicę małżeństwa?**

- W przyszłym roku wspólnie z żoną będziemy świętować 45-lecie małżeństwa. Mam nadzieję, że napiszecie o naszym jubileuszu w „Echu Bocianka” (śmiech).

*** Dziękuję za rozmowę.
Artur Pedryc**

Poznaj sąsiada



Chcesz by
Ciebie też
poznali
sąsiedzi?

Zaproś nas!

SMUKŁA SYLWETKA LAST MINUTE Z NATURHOUSE!

Sezon wakacyjny ruszył pełną parą. Myśl o wczasach, słońcu i wylegiwaniu się na plaży napawa optymizmem i dodaje energii. Nie pozwól, aby ten idealny stan popsuły dodatkowe centymetry na udach i brzuchu! Twój cel to szczupła figura last minute!

JAK ZACZAĆ?



Od umówienia się na pierwszą wizytę w naszym Centrum Dietetycznym. Przeprowadzam wtedy wywiad medyczno-żywnościowy z osobą, która zmagają się z nadmiernymi kilogramami oraz wykonuję specjalistyczne badanie składu ciała. Dopiero na tej podstawie jestem w stanie postawić diagnozę, dobrać dietę oraz suplementację dopasowaną do indywidualnych potrzeb organizmu. Następnie na cotygodniowych wizytach na bieżąco kontroluję przebieg diety, jej efekty, udzielam wskazówek, a przede wszystkim motywuję do dalszej pracy - mówi mgr inż. Aleksandra Świercz, dietetyk z Naturhouse na ul. Nałkowskiej w Kielcach.

Spełniamy marzenia
o SZCZUPŁEJ
SYLWETCE

Kasia
-25kg

Skuteczna metoda
ODCHUDZANIA

- ✓ OPIEKA DIETETYKA
- ✓ PLAN ŻYWIENIOWY
- ✓ NATURALNA SUPLEMENTACJA

JAK UNIKNAĆ EFEKTU JO-JO?

Pomoc specjalisty obejmuje również etap po zakończeniu diety - zwany stabilizacją, czyli tzw. wyprowadzaniem z diety, polegającym na utrzymaniu wagi bez efektu jo-jo. Problem z nadwagą to nie jedyny powód, dla którego warto skonsultować się ze specjalistą. Prowadzimy również kuracje dla osób, które chciałyby przytyć, obniżyć cholesterol czy cukier, pozbyć się cellulitu lub wzmocnić skórę, włosy i paznokcie. Pomagamy kobietom po ciąży, w okresie menopauzy, a także osobom, które ze względu na stresujący tryb życia mają problemy ze zdrową dietą. Ostatnim hitem jest koktajl oczyszczający organizm, który można łatwo przygotować z produktów dostępnych w naszym Centrum i zabrać w butelce do pracy, na trening lub wakacje. Już 2-tygodniowa kuracja koktajlem przyspiesza metabolizm, usuwa wzdęcia, zaparcia, a także nagromadzone płyny metaboliczne i toksyny - mówi dietetyk Naturhouse.

NATURHOUSE
Eksperti w redukcji żywnościowej



koktajl
oczyszczający

14 dni
SPRÓBUJ

- > CIESZ SIĘ SZCZUPŁĄ SYLWETKĄ
- > ZYSKAJ ENERGIĘ I LEPSZE SAMOPOCZUCIE

Centrum Dietetyczne Naturhouse

**ul. Zofii Nałkowskiej 2 A
róg ul. Warszawskiej i Turystycznej
tel. 505-013-000
tel. 41-343-27-05**

ZAPISY

NA NOWY ROK SZKOLNY 2016/2017

ANGIELSKI NIEMIECKI

dla dzieci, młodzieży i dorosłych



100,00 zł
RABATU
angielski
niemiecki

na dowolny kurs językowy
w roku szkolnym
2016 / 2017

(za okazaniem tego kuponu
przy zapisie do końca sierpnia)

zapraszamy na naukę

Oferta SJA skierowana jest do dzieci (wiek 4+), uczniów szkół podstawowych, młodzieży, dorosłych i seniorów (50+). Prowadzimy naukę w małych grupach (2-8 osób) jak również zajęcia INDYWIDUALNE.

Program jest dostosowany do potrzeb Ucznia, jego wieku oraz umiejętności językowych.

W nauce języka wykorzystywane są nowoczesne programy multimedialne (Apple) i pomoce dydaktyczne. Zajęcia prowadzone są na wszystkich poziomach zaawansowania !!!

Prowadzimy zajęcia przygotowujące do egzaminu gimnazjalnego i matury.

Oferujemy specjalne kursy dla dorosłych, seniorów oraz firm. Prowadzimy zajęcia stacjonarne oraz z dojazdem do ucznia. Zapraszamy na miłą i bezstresową naukę.

OS. BOCIANEK
ul. Konopnickiej 5
(w pawilonach lp.)



STUDIO JĘZYKA
ANGIELSKIEGO

Fudala-Pękala

www.angielskikielce.pl

informacje i zapisy: 603 79 89 89